

POSŁOWIE PYTAJĄ O PEGASUSA. WĄSIK: SYSTEMY UŻYWANE PRZEZ SŁUŻBY SPECJALNE I POLICJĘ SĄ "CERTYFIKOWANE I BEZPIECZNE"

Podczas ostatniego posiedzenia mijającej kadencji Sejmu, posłowie pytali ministra koordynatora służb specjalnych o doniesienia medialne dotyczące zakupu przez służby specjalne izraelskiego systemu Pegasus. W imieniu Mariusza Kamińskiego na pytania odpowiadał Maciej Wąsik, sekretarz stanu w KPRM i zastępca koordynatora służb specjalnych. "Formy i metody pracy operacyjnej służb specjalnych stanowią w Polsce tajemnicę państwową" - mówił Wąsik. Jak dodał "osoby, które w Polsce łamią prawo nie mogą znać możliwości operacyjnych służb specjalnych".

Posłanka KO-PO pytając w Sejmie premiera o system Pegasus Joanna Kluzik-Rostkowska podkreśliła, że takie pytanie opozycja zadaje nie po raz pierwszy i do tej pory nie otrzymała ona jednoznacznej odpowiedzi w tej sprawie. "Czy polskie służby specjalne zakupiły izraelski system Pegasus czy nie?" - pytała.

Oceńnię, powołując się na byłego szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego Grzegorza Reszkę, że system Pegasus jest systemem szpiegowskim, umożliwiającym całkowity wgląd w systemy operacyjne stosowane w smartfonach, który daje możliwość aktywnego, skrytego pozyskania wszelkich informacji z telefonów komórkowych.

Maciej Wąsik, sekretarz stanu w KPRM i zastępca koordynatora Służb Specjalnych, odpowiadając na pytania posłanki podkreślił, że formy i metody pracy operacyjnej służb specjalnych stanowią w Polsce tajemnicę państwową, dlatego nie może o nich mówić publicznie. "Proszę mojej odpowiedzi nie traktować ani jako potwierdzenie, ani jako zaprzeczenie. Osoby, które w Polsce łamią prawo nie mogą znać możliwości operacyjnych służb specjalnych. Dlatego, że te możliwości stanowią tajemnicę chronioną przez służby" - mówił Wąsik.

Czytaj też: [Po co CBA Pegasus? \[KOMENATRZ\]](#)

Zapewnił też, że polskie służby specjalne działają na podstawie i w granicach prawa. "Każda forma kontroli operacyjnej, wejścia w prywatność osoby kontrolowanej jest pod kontrolą Prokuratora Generalnego i Sądu Okręgowego w Warszawie. Zawsze tak będzie, dopóki będziemy (rząd PiS - red.) kierować służbami, choć różnie to niegdyś bywało - powiedział Wąsik.

O tę sprawę pytał też Piotr Apel z klubu Kukiz 15. Swoje pytanie skierował do Koordynatora Służb Specjalnych. Odpowiedzi udzielił mu także Maciej Wąsik, który powtórzył swoją wypowiedź udzieloną na pytanie Kluzik-Rostkowskiej. Zapewnił ponadto, że wszystkie systemy używane przez służby specjalne i policję są "certyfikowane i bezpieczne" w użyciu.

Program Pegasus powstał z myślą o walce z terroryzmem, jest uznawany za niewykrywalny. Pozwala na uzyskanie dostępu do każdego telefonu komórkowego i wgląd m.in. w prowadzone korespondencje zarówno telefoniczną, jak i elektroniczną bez wiedzy i zgody użytkownika. System pozwala też zdalnie, bez wiedzy posiadacza uruchamiać i korzystać m.in. z mikrofonu, aparatu fotograficznego, czy informacji o lokalizacji.

Przypomnijmy, że we wrześniu 2018 roku, amerykańska grupa The Citizen Lab opublikowała raport, w którym twierdzili, że oprogramowanie Pegasus wykorzystywane jest m.in. w Polsce. Dokument powstał na podstawie prowadzonych przez dwa lata testów. W przypadku Polski, działania z wykorzystaniem programu prowadzone są, zgodnie z wynikami raportu, od listopada 2017 roku.

Czytaj też: [CBA robi rekrutacyjny update](#)

Centralne Biuro Antykorupcyjne po doniesieniach medialnych na temat systemu Pegasus zapewniło, że nie zakupiło żadnego systemu masowej inwigilacji Polaków. "W związku z doniesieniami mediów informujemy, że Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi swoje działania w oparciu o przepisy polskiego prawa. Kontrola operacyjna jest prowadzona w uzasadnionych i opisanych prawem przypadkach, po uzyskaniu zgody Prokuratury Generalnego i wydaniu postanowienia przez sąd" - napisało CBA.

Biuro podkreśliło również, że "nie zakupiło żadnego <<systemu masowej inwigilacji Polaków>>". "Pojawiające się w tej sprawie opinie i komentarze są insynuacjami i nie mają poparcia w faktach" - czytamy w komunikacie.

Po doniesieniach medialnych i reakcjach opozycji premier Mateusz Morawiecki zadeklarował, że wszystko, co dotyczy sprawy posiadania przez CBA oprogramowania szpiegowskiego Pegasus, pozwalającego na zdalny, nieograniczony dostęp do smartfonów zostanie "w stosownym czasie wyjaśnione".

PAP/IS24